

Sprawiedliwość



Biedny, czy bogaty

- tym samym powietrzem oddycha

Dobry, czy niedobry

- tę samą wodę pić musi

Szczodry albo chytry

- to samo Słońce wciąż chłonie

Zdrowy albo chory

- tak samo musi zajadać

Miły, czy też niemiły,

- serce mu ciągle bije

Jak nakręciłeś przed laty,
by biło dla Twojej Miłości.

Czemu spoglądam przez okno i widzę,
jak zwracasz się w moją stronę?
Jesteś tak dobry i tak miłosierny,
łaskawy, a ja chyba tonę...?!

I jeszcze tak WSZYSTKICH kochasz, bezpiecznie,
bez końca, bez liku, od zawsze na wiecznie -
jakby warunek będący w Miłości - stworzył sam tylko Człowiek dla siebie...

Karol Techniewicz

#Rodzina - sens istnienia...



Najważniejsza w życiu jest Rodzina...

Nadzieja



Gdy, jak z łona Matki mkną córki szeolu,
Dzieci Boga Ojca, spieszą na ratunek.

Pierwsza Prawda wyszła naga, jaka była.
Ona nie zna wstydu, nie wie co to kontekst.

Drugie Dobro wyszło zawisło nad Ziemię,
pokonało zawiść, pojednało plemię.

Trzecia Miłość ściska noże sprawiedliwe,
połyka sztylety, namiętnością zionie,
tłamsi krew z zazdrości, pali jadem zdrady?!

N. ostatnia zemrze jęcząc z głuchym piskiem -
jeszcze się obejrzy, gdzie jej siostra teraz...

© Autor wiersza i obrazka: **Karol Juchniewicz**

Z serdecznymi pozdrowieniami
Karol Juchniewicz



Uratuj siebie!



Ratuje Ludzi

Ratuje Zwierzęta

Ratuje Bliskich

Ratuje Pisklęta

Aż z tego ratunku, sam krzyczy: **RATUNKU!**
Miłość odeszła, nikt nie pomoże...

Autor: **Karol Juchniewicz**



Karol Juchniewicz

Jeżeli Ktoś...



Jeżeli Ktoś obiecał Ci szczęście,
pisane własną ścieżką zbawienia...

Przyrzekł, że będzie,
do dni wypełnienia
i nie chciał: "na wieki",
lecz "po wieki wieków".

Zmarłego ojca w grobie przewracał,
na Niebo spoglądał, na BOGA przysięgał!

W każdej chorobie, będzie przy Tobie!
W każdym upadku, On Cię uchwyci!

Obroni. Ochroni. CIĘ Kocha na wieczność!!!
(do dnia w którym go znowu złapiesz na kłamstwie)

Autor: **Karol Juchniewicz**



Karol Juchniewicz

Cyfryzacja



Cyfryzacja

W rozmowie studenta z profesorem:

S. - Tysiące ikonek na monitorze,
a wszystkie mądrzejsze, jak Ty, Profesorze!
Każda ma rolę, każda ma wiedzę!

P. - Każda wie wszystko? Czy leże, sram, siedzę?

S. - W codziennym życiu są nam ostoją!
przed atakami innych obronią!
Wiem, co mam kupić, wiem gdzie mam zjeść...

P. - Z kim się umówić i o czym pleść?!

S. - Tu jest muzyka, teatr i filmy,
gry czaty, fora, tu Świat jest inny!

P. - Pełen agresji i nienawiści,
która człowieka wykańcza z zawiści?

S. - Ach Profesorze, co też Pan wie!
Internet teraz Świat przejąć chce!

P. - Ludzi powrzucać w cyfry-przestrzenie?
Bardzo mi przykro, zdania nie zmienię!

S. - I będzie pięknie i kolorowo!

P. - Nareszcie, wszyscy zamknięci! Zdrowo!

S. - Nie będzie przemocy i brutalności.

P. - Bo e-Monarchia chciała wolności?

S. - Większa kontrola do ładu zmusza!

P. - Oj, znakomicie! A będzie e-Dusza?

S. - Wszyscy już mają te urządzenia!

P. - Które z ich mózgów robią więzienia...

S. - Są aplikacje!

P. - Na e-kolacje?

S. - Specjalne programy zwalczą otyłość.

P. - A w pliku gratis, masz cyber-miłość?

S. - Ogromną bazę wiedzy posiada!

P. - Niech prąd wyłączą, to wtedy to zbadam!

S. - Nakierowują i nawigują!

P. - I bacznie wszystkich Was obserwują!

S. - ...przypominają o imieninach!

P. - O e-pierogach, i e-rodzinach!

S. - Przepraszam Pana, zgłódniałem z deczko!

P. - Może chcesz gryza? To e-ptasie mleczko,

Usiadł wygodnie, dał studentowi,
zaśmiał się cicho, poprawił rąb togi.

P. - Wiesz czym się różnią nasze pokolenia?

S. - Że się Świat rozwija i w lepsze przemienia!

P. - Ile czasu dziennie chcesz w ekran łeb swój trwonić?

S. - Przepraszam, mam telefon! Muszę iść oddzwonić!

A stary profesor, zapalił fajka,
siorbnął herbatę, poprawił jajka,
westchnął trzy razy, pogładził papużkę,
założył sobie: nóżka, na nóżkę!

Sięgnął słuchawką do swoich dzieci:

- Możecie ich dalej wprowadzać do sieci...

...i rzekł uśmiechnięty od ucha do ucha:
- **Homo Sapiens Idiotus (PODPUCHA)!!!**

Autor: **Karol Juchniewicz**

Z serdecznymi pozdrowieniami
Karol Juchniewicz

Andreas Holubowicz

O co chodzi?!



Mówią, że odszedł,
drogą jedyłą.
Mówią, że zamilkł
lub że odpłynął.

Mówią, że zniknął,
bądź uległ nicości,
ale tymczasem,
jest przy radości.

Bo jeśli myślisz,
że jest już w Niebie,
to mam niespodziankę
właśnie dla Ciebie!

Zniknął ze sprzętu,
odszedł z zakrętu,
usunął konta na społecznościach...

Autor: **Karol Juchniewicz**

Czasami



Czasami lepiej nie widzieć,
tylu min zakrzywionych,
wrogich postaw i spojrzeń,
nie patrzeć na krzywdy Świata.
Idąc gdzieś w okamgnieniu,
nie ujrzyć scen przeraźliwych.

Czasami lepiej nie słyszeć,
tylu słów nieepochlebnych,
krzyków i gorzkiej wrzawy,
jęku, pisku i trzasku,
płaczu jakiegoś maluszka,
a na koniec wybuchu.

Czasami to lepiej nie chodzić,

a po co masz wchodzić w szeregi?
Nosić im ciężki gwóźdź prawdy?
Prowokuj swój własny rozsądek!
Nie marnuj czasu na masę,
nie wbijaj w kłębiska z tłumu.

Czasami lepiej jest nie czuć,
ból, cierpienia ogromu,
ton igieł wbitych w klinikach
lub w serce przez 'drugą połowę'.

Czasami to lepiej nie myśleć,
nie czuć i nie rozmyślać.
Nie grzebać głęboko w ranach,
z której się zło wciąż wysącza.

Czasami lepiej jest zasnąć,
zbudzić się w bramach Raju...
Pisze Wasz Multi-Artysta,
z jak nieojczystego kraju.

Autor: **Karol Juchniewicz**

**Czego nie wiecie? To jest na
Świecie!**



**W obliczu bezkresnej wolności,
współczesnej zagłady cyframi,
nikomu już przyszło do głowy...**

By dzielić się marzeniami? □

Autor: [Karol Juchniewicz](#)

